

Posiedzenie Rady Ochrony Pracy 19 listopada 2019 r.

O systemie szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w pracy

To główny punkt posiedzenia Rady Ochrony Pracy 19 listopada br. Materiały przedstawiła Państwowa Inspekcja Pracy oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

Główny inspektor pracy **Wiesław Łyszczek** przypomniał, że Kodeks pracy zobowiązuje pracodawcę do zapewnienia pracownikowi przeszkolenia w dziedzinie bhp przed dopuszczeniem go do pracy oraz do prowadzenia szkoleń okresowych w tym zakresie. Zaznaczył, że szkolenia bhp są istotnym elementem budowania kompetencji zawodowych pracownika. Podkreślił, że Państwowa Inspekcja Pracy zwraca szczególną uwagę na problematykę właściwego przygotowania do pracy wszystkich osób świadczących pracę w kontrolowanych podmiotach, w tym na szkolenia pracowników i pracodawców w dziedzinie bhp. Ale – jak zastrzegł szef PIP – możliwość ingerowania przez inspektorów pracy w jakość szkoleń prowadzonych przez różne, niekiedy przypadkowe, podmioty jest ograniczona.

Wspomniał także o inicjatywach szkoleniowych PIP. Szkolenia w obszarze bhp, organizowane dla różnych grup odbiorców, są kluczowym elementem działalności prewencyjno-promocyjnej, prowadzonej przez Inspekcję Pracy. „Nie chcemy wyłącznie kontrolować pracodawców, chcemy im pomagać, doradzać i motywować do działań na rzecz poprawy warunków pracy” – mówił W. Łyszczek. Uwzględniając niewystarczający poziom obowiązkowych szkoleń bhp ujawniany w trakcie kontroli, inicjatywy edukacyjne i doradcze Państwowej Inspekcji Pracy stały się elementem uzupełniającym w polskim systemie szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w pracy. „W kolejnych latach te inicjatywy będą kontynuowane i udoskonalane” – zapewnił główny inspektor pracy. Są one dobrze oceniane i wskazywane jako potrzebne przez uczestników programów prewencyjnych PIP.

Wyniki kontroli PIP w zakresie przestrzegania przepisów dotyczących szkoleń w dziedzinie bhp przedstawił Dyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli GIP **Jakub Chojnicki**. Zaznaczył, że PIP nie posiada uprawnień do sprawdzania jakości i poziomu szkoleń. Inspektorzy kontrolowali realizację obowiązku przeszkolenia pracowników i programy szkoleń. W latach 2018 – 2019 inspektorzy pracy przeprowadzili ponad 24 tys. kontroli związanych ze szkoleniami w zakresie bhp. Nieprawidłowości w zakresie szkoleń wstępnych ujawniono w ponad 26,8 tys. przypadków. Dotyczyły one m.in. dopuszczenia pracowników do pracy bez instruktażu ogólnego, braku instruktażu stanowiskowego. Nieprawidłowości

dotyczące szkoleń okresowych ujawniono w ponad 25,6 tys. przypadków. Stwierdzono m.in. nieterminowe prowadzenie szkoleń okresowych na stanowiskach robotniczych lub stanowiskach, na których wykonywane są prace szczególnie niebezpieczne. Kontrole Państwowej Inspekcji Pracy ujawniły również przypadki prowadzenia instruktażu stanowiskowego przez osoby nieposiadające odpowiednich kwalifikacji, doświadczenia zawodowego oraz przeszkolenia w zakresie metod prowadzenia takiego instruktażu.

Dyr. Chojnicki zwrócił uwagę, że duża grupa pracodawców nie przywiązuje należytej uwagi do organizowania szkoleń bhp na wysokim poziomie. Na rynku działa coraz więcej niecertyfikowanych firm oferujących szkolenia. „Konkurencja i poszukiwanie przez pracodawców najtańszych rozwiązań prowadzi do obniżenia jakości usług świadczonych przez firmy szkolące” – podsumował dyrektor Chojnicki.

Wicedyrektor Departamentu Prewencji i Promocji GIP **Katarzyna Mietelska** mówiła o programach prewencyjnych i przedsięwzięciach informacyjno-edukacyjnych realizowanych przez PIP. Wymieniła m.in. trzy stałe programy prewencyjne: „Zdobądź Dyplom PIP” - adresowany do pracodawców z różnych branż zatrudniających do 9 pracowników, „Prewencja wypadkowa” – przeznaczony dla pracodawców, u których w ostatnich kilku latach doszło do wypadków przy pracy oraz „Przeciwdziałanie negatywnym skutkom stresu w miejscu pracy”, którego celem jest popularyzowanie wiedzy na temat stresu, jego źródeł, skutków oraz metod radzenia sobie z nim w miejscu pracy. Wspomniała również o realizowanym przez Inspekcję od 2006 r. programie edukacyjnym „Kultura bezpieczeństwa”, adresowanym do uczniów szkół ponadpodstawowych i studentów, promującym ideę bezpiecznej pracy, jako standardu w przyszłym życiu zawodowym.

K. Mietelska zwróciła uwagę na kluczowe znaczenie tego rodzaju działalności Inspekcji Pracy. Bowiem, jak wynika z kontroli PIP, znacząca część nieprawidłowości ujawnianych w zakładach pracy spowodowana jest niedostateczną wiedzą o zagrożeniach występujących w środowisku pracy oraz sposobach ich ograniczania. Ponadto – co ujawniają badania przeprowadzone przez Inspekcję – istnieje społeczne zapotrzebowanie na wiedzę w zakresie bhp, którą można zdobyć dzięki dobrowolnym, uzupełniającym szkoleniom.

Dyrektor CIOP-PIB prof. **Danuta Koradecka** zwróciła uwagę, że niska ranga problematyki bezpieczeństwa, ochrony zdrowia i higieny pracy wynika głównie z niewiedzy i niewłaściwego – mało atrakcyjnego – sposobu przekazywania tych informacji. Podkreśliła, że dla większości przedsiębiorców ważny jest nie efekt, którym są prawidłowo przeszkoleni pracownicy, lecz posiadanie zaświadczeń o ukończeniu przez nich szkoleń. Pracodawcy jako organizatorzy szkoleń często sami wystawiają zaświadczenia o ukończeniu szkolenia dla

własnych pracowników. „Częstą praktyką jest też kupowanie zaświadczeń o ukończeniu szkolenia bez obecności pracownika na szkoleniu” – mówiła prof. Koradecka. Zwróciła uwagę na odmienną sytuację przedsiębiorstw, w których obowiązek działań na rzecz bhp wynika z wymogów korporacyjnych i konkurencji na rynku międzynarodowym. „Dlatego nie mogą one pozwolić sobie na traktowanie szkoleń bhp jedynie „formalnie”. Należałoby tę praktykę przenieść na wszystkie przedsiębiorstwa” – apelowała szefowa CIOP-PIB.

Z badań przez CIOP-PIB wynika, że pracownicy wskazują szkolenia bhp jako najważniejsze źródło swojej wiedzy w tej dziedzinie, jednocześnie większość z nich ocenia je bardzo źle. To dowodzi, że pracownicy są zainteresowani dobrą jakością szkoleń bhp. Ale wykładowcy nie mający wiedzy na temat ich rzeczywistej pracy nie są w stanie zapewnić właściwego poziomu tych szkoleń.

Przepisy dotyczące ramowych programów edukacji w zakresie bhp nie nadążają za potrzebami wynikającymi ze zmian na rynku pracy (nowe technologie, zmiany organizacji pracy, nowe zagrożenia). Wykładowcy nie znają specyfiki szkolonych grup, co powoduje, że szkolenia nie są dostosowane do ich potrzeb.

Szefowa CIOP-PIB zwróciła uwagę, że większość uczestników badań prowadzonych przez Instytut negatywnie ocenia nowelizację Kodeksu pracy, która zniosła obowiązek przeprowadzania okresowych szkoleń bhp dla części pracowników administracyjno-biurowych (ok. 5 mln pracowników). Najczęstszą praktyką jest zaliczanie przez pracodawców do tej grupy także innych pracowników, których uznają za pracowników administracyjno-biurowych. A są to np. menadżerowie, którzy podejmują m.in. decyzje o zakupie urządzeń ochronnych czy zabezpieczających.

Na jakość szkoleń bhp negatywnie wpłynęło też tzw. „samokształcenie kierowane”. Najczęściej stosowaną praktyką jest tu zakup szkolenia przez internet. „Szkolenie bhp z wykorzystaniem e-learning stało się karykaturą” – mówiła prof. Koradecka. Zwróciła uwagę, że obecny przepis o możliwości przeprowadzania zajęć w drodze samokształcenia powoduje liczne nadużycia i nieprawidłowości. Pracodawcy korzystają z „wszechobecnych” ofert szkolenia z wykorzystaniem technologii e-learning. E-learningiem nazywają każdy materiał udostępniany słuchaczowi poprzez internet. „To kompletne nieporozumienie” – zaznaczyła prof. Koradecka.

Wśród propozycji działań naprawczych szefowa CIOP-PIB wymieniła m.in. wprowadzenie do systemu prawnego zasad funkcjonowania i oceny kompetencji jednostek edukacyjnych.

„To nie nadmierna biurokracja, lecz szansa na uzyskanie potwierdzenia kompetencji” – zastrzegła. Wskazała obiektywne organy, które dokonują takiej oceny. Następnie –

wprowadzenie ogólnopolskiego rejestru jednostek edukacyjnych prowadzących szkolenia z zakresu bhp, określenie wymagań kwalifikacyjnych dla wykładowców problematyki bhp - poza wiedzą teoretyczną, znajomość problemów zakładu pracy, w którym będzie prowadzone szkolenie, specyfiki produkcji itp.

W dyskusji wskazywano na m.in. potrzebę podjęcia działań, które wyeliminują zjawiska patologiczne występujące w systemie szkoleń, co jak podkreślano jest istotne w kontekście pojawiających się nowych technologii. Członkowie Rady mówili także o potrzebie promowania pracodawców, którzy dbają o wysoką jakość szkoleń.

Stanowisko w tej sprawie Rada przyjmie na następnym posiedzeniu.

Pozytywna ocena projektu budżetu PIP na 2020 r.

Rada Ochrony Pracy pozytywnie oceniła projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2020 r., przedstawiony przez głównego inspektora pracy na poprzednim posiedzeniu 15 października. W przyjętym stanowisku podkreśliła, że został on opracowany w sposób rzetelny, celowy i zabezpieczający realizację zadań. Planowany na przyszły rok wzrost funduszu wynagrodzeń uznała za w pełni uzasadniony ze względu na konieczność pozyskania przez Inspekcję wysokokwalifikowanej kadry inżynierskiej i prawnej, niezbędnej wobec pojawiających się nowych wyzwań w sferze ochrony pracy.